ROK L. Nro 89.

KURJER WARSZAWSKI.

Dnia 23 Kwietnia 1870. Sobota. Dnia 11 (23) Kwietnia 1870.

Rano ciepła st: 8, w połud: c. st: 15 Wysokość wody st: 5 c. 3 (Ubywa)	Stan barometru: na pogodę	Przybyło d. godz: 6 m. 51	Jutro, ŚŚ. Bony Panny i Fidelisa. Pojutrze, Śgo Marka Ewangelisty.

Prenumerata Kurjera Warszawskiego wynosi: w Warszawie rocznie rs. 4 kop. 80, półrocznie rs. 2 kop. 40, kwartalnie rs. 1 kop. 20; miesięcznie kop. 40; za odnoszenie do domu dopłaca się kop. 5 na miesiąc. Numer pojedynczy w Kantorze Redakcji kop. 5. **Na prowincji i w Cesarstwie** wynosi rocznie Rs. 8; (w tem mieści się już opłata pocztowa za przesyłkę kop. 96, oraz za opakowanie i Ekspedycję Rs. 2 kop 24); prenumerata przyjmuje się rocznie, półrocznie i kwartalnie.

Adres Redakcji „Kurjera Warszawskiego": Plac Teatralny N° 473c., dom W. L. Zabłockiej.

W rozkazie Warszawskiego Ober-Policmajstra do Policji Wykonawczej, za Nr 100 wydanym, zamieszczono: Niejednokrotnemi rozporządzeniami w rozkazach do policji, a mianowicie z r. 1865 za Nr 295, z r. 1866 za Nr 128, 157 i 305, z r. 1867 za Nr 146, z r. 1868 za Nr 105, z r. 1869 za Nr 57 i 289, i z roku bieżącego za Nr 35, zaleconem było policji Wykonawczej ściśle przestrzegać, ażeby dorożki i omnibusy, oraz powozy prywatne i w ogóle wozy, nie jeździły po mieście szybko, jak niemniej, ażeby trzymały się prawej strony ulicy. Bez względu na to, ciągle powtarzające się w skutek prędkiej jazdy nieszczęśliwe wypadki przekonywają, że powyżej cytowane rozporządzenia nie są ściśle wykonywane, a szczególnie przez dorożkarzy, polecam zatem Komissarzom cyrkułowym, ażeby zawezwawszy właścicieli dorożek i omnibusów, oznajmili im za pokwitowaniem, że jeżeli obecnie którykolwiek z wspomnionych ekwipaży, dostrzeżony będzie w wyściganiu się, w zbyt prędkiej jeździe, lub też nie będzie się trzymał prawej strony ulicy, to chociażby w skutek tego nie wynikł żaden nieszczęśliwy wypadek, od takowego powozu numer natychmiast będzie odebrany, a właściciel onego pozbawiony będzie na przyszłość prawa kursowania bez względu na to, czy on sam lub jego służący powoził. Wkładam przytem obowiązek na Policję Wykonawczą, ściśle pilnować, ażeby po mieście nikt prędko nie jeździł i o dostrzeżonych w niezastosowaniu się do niniejszego rozporządzenia powozach prywatnych, donosić mnie dla stosownego postąpienia, a dorożki i omnibusy zatrzymywać w najbliższych cyrkułach i odebrane numery natychmiast przesyłać do wydziału 1-go powierzonego mi Zarządu przy raportach na moje imię. Zarazem uprzedzam, że jeżeli i nadal prędka i nieostrożna jazda będzie miała miejsce, to niezależnie od ukarania winnych podług wyżej wspomnionego rozporządzenia, ulegną również odpowiedzialności i ci z niższych stopni policji znajdujących się na służbie, w rewirach których dostrzeżoną zostanie nieakuratność w stosowaniu się do niniejszego rozporządzenia.

(Gaz: Polic:)

— Jutro Niedziela Przewodnia, Ewangelja Ś-ta u Jana Ś-go w rozd. 20. „O pokazaniu się Chrystusa uczniom".

— Jutro jako w ostatnią niedzielę b. m., odprawiony zostanie odpust w kościołku Ś-go Karola Boromeusza na cmentarzu powązkowskim.

— Jutro w kościele S-go Ducha przy ulicy Freta i Długiej, odprawiony zostanie odpust pięciu Ran Pana Jezusa, trwać będzie dni 8 z kazaniami na summie i nieszporach.

— W poniedziałek przypada Ś-go Marka Ewangielisty. W dniu tego świętego odprawia się uroczysta processją na uproszenie u Boga używania dóbr doczesnych na dobre, i poczytywania nawet wszelkich nieszczęść nas spotykających ku poprawie naszej.

— Dawniej uroczystość S-go Wojciecha Biskupa i Fidelisa Symaryńskiego, obchodzoną była odpustem w kościele Przemienienia Pańskiego przy ulicy Miodowej.

— Jutro, jako w Niedzielę Przewodnią, jakto zapowiedzieliśmy przed dwoma tygodniami, odprawionem będzie w kościele Przemienienia Pańskiego przy ulicy Miodowej, o godzinie 10-tej z rana, doroczne Nabożeństwo, zamawiane przez Towarzyszów Sztuki drukarskiej, na podziękowanie Najwyższemu Panu i Stwórcy naszemu za zniesienie wydawnictwa pism perjodycznych w dni Niedzielne, a tem samem uwolnienie ich od ciągłej pracy w te dni chwale Boskiej poświęcone.

═ Jutro w kościele Ewangelicko Reformowanym nabożeństwo odprawianem będzie w językach polskim i niemieckim.

— ✂ — *(Przechadzka po Wystawie Sztuk Pięknych)*. W salach Wystawy jest obecnie pełno świeżych kwiatów fantazji i robót rzemieślniczych.

Sławnym, za dorzucenie do skarbca sztuki, nowych klejnotów: Habdank;—niesławnym zaś, za bezowocną pracę szczere życzenie, ażeby żyli w zdrowiu i wszelkiej pomyślności, ale dali pokój niekokietującym ich nawet muzom....

Najdłużej zatrzymał nas przed sobą obrazek rodzajowy p. Heymanna. Jestto bardzo zaszczytne świadectwo zdolności i postępu w pracy młodego artysty.

Oto osnowa tej kolorowanej kartki z księgi prozy.

Młoda gosposia, warszawianka, jedna z tych ośmnastoletnich istot, które passjami lubią kwiaty i ptaszki, pasie swojego kanarka cząstką przysmaków przygotowanych na stole. Gospodarska ta sielanka rozgrywa się w kuchni, istnie odfotografowanej z natury.

Główną zaletą tego obrazku jest wdzięk artystyczny; w rysunku jednak postaci gosposi widnieje mnóstwo błędów, rączki jej mianowicie, są tak nieestetycznie i wadliwie przedstawione, że możnaby malarza posądzić

o zupełną nieświadomość tego rodzaju pięknych rzeczy...

Obrazek rzeczony nabytym został wczoraj przez p. Z. S.

* * *

Nauczyciel p. Heymanna, p. Horowitz, malarz-poeta wystawił nowy portret: młodej damy.

W portrecie tym, artysta dowiódł, że nietylko umie marzyć lecz i myśleć samodzielnie. Poza bowiem osoby portretowanej jest rzeczywiście oryginalnie pomyślaną. Karnacja twarzy i rąk odtwarza wybornie naturę, akcessorja są ozdobą, a nie drugorzędnym dodatkiem do portretu, tło obrazu stanowi dywan przedstawiający pod cieniem drzew zakochaną parę w średniowiecznych kostjumach.

* * *

Ciągle młody i zawsze dobrze usposobiony Kostrzewski, odmalował nową scenę z żywota wiejskiego.

Po summie odprawionej w modrzewiowym kościółku, wytłaczają się na cmentarzyk szlachta i wieśniacy. Pośród zaś nich, pojawia się *dandys*, z miasta i rekomenduje się ogorzałemu *wełniarzowi*, z szykiem wywołującym szczery uśmiech.

Kto ten obrazek kupi będzie niewątpliwie zadowolniony z jego pomysłu: tylko niech się nie przygląda zbyt krytycznie rysunkowi i kolorytowi....

* * *

Z Monachjum, z tej stolicy malarstwa, muzyki przyszłości i najsmaczniejszego na kuli ziemskiej bawara, pan Strzałecki artysta, rzeczywiście utalentowany nadesłał dwa udatne obrazki, pierwszy z nich przedstawia allegorję sztuk pięknych, plastycznych: malarstwa, rzeźby i budownictwa — drugi wyobraża: Stanisława Augusta na koniu.

* * *

Gallerję wystawowych portretów, pomnożył portret pędzla p. Mielnickiego przedstawiający zgasłego Józefa Simmlera w pracowni.

Pan Mielnicki opracował swoje zadanie: *con amore*. Portret: mówi wyraźnie czem jest. Rysunek głównej postacji i akcessorjów odznacza się studjami. Koloryt przedstawia naturę dość dokładnie.

Pomimo jednakże niektórych usterek, a głównie braku expressji, portret rzeczony z pewnością należy do najlepszych prac p. Mielnickiego, — nauczyciela rysunku piszącego to sprawozdanie.

* * *

W oddziale rzeźby na Wystawie, pojawił się w tych dniach wyborny medaljon gipsowy, przedstawiający popiersie p. Alexandra Lessera malarza i zasłużonego archeologa.

Wypukłorzeźba ta, jest utworem p. Riegiera, jednego z najzdolniejszych i najinteligentniejszych tutejszych rzeźbiarzów.

O innych nowościach wystawowych, zdamy relację czytelnikom w przyszłym tygodniu.

— S — *Targi Warszawskie*. Dawno nie pamiętamy tak małego ożywienia na targach naszych jak w dniu wczorajszym. Przyczynę tego upatrywać możemy w tem chyba, że nie widzieliśmy ani jednego z potomków izraela, trudniącego się handlem, obecnie bowiem ich święta nie pozwalają na podobnego rodzaju zajęcia.

Tak więc ruch mały, z pomiędzy ryb na targu widzieliśmy tylko dwa ich gątunki t. j. szczupaka żywego, którego funt sprzedawano po kop. $37\frac{1}{2}$ do 40 i karpia po kop. 35 do 41.

Ryb śniętych na targu nie było.

Nabiału średnią ilość dostarczono, a płacono za funt masła świeżego niesolonego od kop. 24 do 35.

Śmietany kwartę sprzedawano po kop. $22\frac{1}{2}$ do 25, śmietanki słodkiej od kop. 11 do 15, mleka niezbieranego od kop. $4\frac{1}{2}$ do $5\frac{1}{2}$

Serów aczkolwiek dostawiono dosyć, jednakże w cenie utrzymywały się, za średniej wielkości dosyć tłusty i suchy żądano od kop. 19 do $22\frac{1}{2}$, za funt kejdłowskiego kop. 30, za baryłkę owczego kop. 20.

Jaja sprzedawano po 90 kop. za kopę.

Zwierzyny zupełny brak na targu.

Dróbʼ zaś sprzedawano bardzo drogo, za dużego jędora np. żądano od rs: 3 kop. 60 do rs: 4 kop. 20, za tuczoną indyczkę od rs: 1 kop. 80 do rs: 2 kop. 45, za pulardę od kop. 50 do 75, za kaczkę od kop. 50 do 60, za kurczę młode mało co większe od kuropatwy ceniono rub. sreb: 1 kop. 20, małeńkie po kop. 70 do 80.

Prosięta utrzymywały się w cenie od rs: 1 kop. 35 do rs: 2 stosownie do wielkości.

Z nowalji sprzedawano rzodkiewkę po kop. 5 do 6 za pęczek dosyć spory, sałatę po kop. 20 za koszyczek i buraczków młodych talerzyk po kop. 15 do 20.

Na Pradze. O targu końskim nic dziś nie powiemy, gdyż święta izraelitów tych głównych ożywicieli przeszkodziły wczorajszemu targowi, a oni głównemi są dostawcami.

Na rynku wołowym sprzedano około 850 sztuk, po cenach dawniejszych t. j. po dukatów 25 do 34 za wołu stepowego, i rs: 40 do 50 za krajowego.

Cielęta wciąż drogie po rs: 3 do 4 kop. 50 za małe i rs: 6 do 7 za większe.

Targ na nierogaciznę odbył się ze zwykłem powodzeniem, handlarze pruscy zakupili przeszło do 400 sztuk na transport do Pruss, zakupując towar w większych partjach, rzeźnicy zaś nasi kupowali w sztukach pojedyńczych płacąc za wieprza średniego po rs: 14 do 16, za dużego po rs: 18 do 23.

Za prosiaka odchowanego żądano od rs: 6 do rs: 7 kop. 50.

= Program przedstawienia amatorskiego, mającego się odbyć w Ressursie kupieckiej na dochód niezamożnych studentów uniw. ces. w Warsz.: „Walka kobiet“ komedja w 3-ch aktach Scribe'go (tłomaczona z francuzkiego), w której udział wezmą: p. hr. Elfryda Zamojska, panna Stanisława Bend'ówna, ks. Antoni Sułkowski, p. Zygmunt Cieszkowski i p. Ign. Jasieński. „Devant la porte“ komedja francuzka w 1-m akcie przez Verconsin'a, w której udział wezmą: pani konsulowa Mansfield, p. Zygm. Cieszkowski i ks. Ant. Sułkowski.—Allegretto i Allegro z Sonaty Rubinsteina na fortepian i wiolonczellę, wyk. pani Gertruda z Jawornickich Laska i p. Adam Herman. Dwa chóry pod dyrekcją p. Gabrjela Rożnieckiego. Symphonie prologue z opery: „Romeo i Julja“ Gounod'a i Ridiamo Rossiniego, wykonają: panna Kamilla Cichorska, baronówna Driesen, baronowa Krüdener, panna Antonina Lesznowska, hr. Antonina Potocka, hr. Adela Stadnicka, hr. Emilja z Łubieńskich Sobańska, panny Paulina i Helena Troszel, panna Henrjeta Zielińska, pp. Borzęcki, Cieszkowski, Dietrich, Gordon, Izbiński, Lazzarini, Mitkiewicz, Prażmowski, Patiuszeńko,

Bolm, Szwartzbach, Skabiszewski, Ziemkiewicz i Zieliński.

Bilety sprzedaje Sekr. Res. Kup. każdego dnia od godz. 4 do 8 po południu: do pierwszych 3-ch rzędów krzeseł po rs. 5, reszta rzędów po rs. 3. Galerja po rs. 1 k. 50, miejsca stojące po rs. 1 od osoby. O dniu w którym się odbędzie spektakl później przez pisma będzie ogłoszone.

= Szanowni amatorowie i amatorki śpiewu, którzyby chcieli przyjąć udział w formujących się chórach, przy kościele Sgo Aleksandra, raczą łaskawie zgłosić się w godzinach od 10ej do 2ej z południa: ulica Książęca Nr 19 nowy, mieszkania Nr 7, do Antoniego Krzyżanowskiego, miejscowego organisty.

= Dziś wyjechali z Warszawy pp. Królikowski i Rychter. Królikowski udaje się na występy do Lwowa, Rychter zaś zaangażowanym został do Poznania. Życzymy obydwóm złota i oklasków.

= Jutro na scenie wielkiej, wykonaną będzie po raz pierwszy: „Caïd", opera Thomasa, a w przyszłą środę „Salomon" dramat liryczny.

= Wczoraj otrzymaliśmy list od p. Aleksandra Chodeckiego, pjanisty-deklamatora z zawiadomieniem, że przed wyjazdem zagranicę, zamierza odbyć wycieczkę artystyczną po kraju. Koncerty swoje pan Chodecki urządzi: we Włocławku w dniu 26 kwietnia; w Petrokowie, w dniu 29 t. m.; w Siedlcach, w dniu 5 maja; w Lublinie, w dniu 10; w Kielcach, w dniu 16; w Radomiu, w dniu 23; w Kaliszu, w dniu 27 i w Płocku w dniu 30.— O ile wiemy, p. Chodecki wybierając się na wspomnioną wycieczkę, wzbogacił swój koncertowy repertoar licznemi utworami dawnych i tegczesnych poetów, jak również i celniejszemi kompozycjami muzyków.

= „Biblioteka Warszawska" liczy obecnie do ośmiu set prenumeratorów.

= „Gazeta Lekarska" podaje co następuje: Jako nowy środek do opatrunku ran, petroleum mięsza się z gliceryną w równych częściach i przykłada się na brodawkującą powierzchnię ran lub wrzodów. Zalety tej mieszaniny są: zapobiega zakażeniu ran, zmniejsza ropienie, nie sprawia zadrażnienia, a zatem i nie wywołuje bólu.

= Na wystawę do Petersburga, posyła także swoje wyroby p. Tomasz Czajkowski, właściciel renomowanej cukierni i fabryki czekolady.

= Od kilku dni z ulicy Marszałkowskiej, gdzie się mieści kantor domu handlowego p. H. Ollendorffa, postępują niemal wóz za wozem, przewożąc do kolei Petersburgskiej ładowne paki, zawierające tutejsze wyroby, przeznaczone na wszech-rossyjską wystawę rękodzielniczą w Petersburgu.

= Komissja do ocenienia projektów odnowienia Sukiennic w Krakowie, oprócz miejscowych znawców, zaprosiła i p. Bolesława Podczaszyńskiego profesora, z Warszawy.

= Po długim odpoczynku, wodotryski na placach warszawskich, dziś odbywają pierwszy tegoroczny debiut. Debiut ten jest próbą: czy w długim spokoju nie zapomniały o swem przeznaczeniu.

= Od dnia wczorajszego na Wiśle spław już na dobre rozpoczęty został.

= Druga latarnia gazowa po lewej stronie, idąc od mostu żelaznego na Pragę, tak jest mocno skrzywioną, iż nie zapewnia długiej trwałości. Na dobitkę furka chłopska wczoraj o nią zawadziła. Jakiś żartobliwy przechodzień ostrzegł chłopka, że go gonią i chcą ukarać za wywrócenie latarni. Przestraszony zaczął umykać, a strach jego przeszedł wszelką miarę, gdy ucieszeni przechodnie jeden za drugim wołali: „uciekaj bo cię gonią." Dawno nie zdarzyło się nam widzieć podobnie uciesznej ucieczki; furka podskakiwała na bruku, a wieśniak ze strachu trząsł się na niej.

= Szkoła pływania pana Majewskiego otrząsa się z zimowych leży i nieczynności, wychyliła się więc i podpłynęła pod wodociąg pragski.

= W skutek usilnych nalegań mieszkańców Kalisza, Józef Wieniawski w tych dniach się wybiera do tego miasta dla dania koncertu.

= W poniedziałek w gmachu Towarzystwa Dobroczynności, odbędzie się posiedzenie Komitetu zabaw po południu o godzinie 5-tej.

= W dniu wczorajszym w Banku ukończone zostało obliczanie kwesty wielkotygodniowej przez damy po kościołach zebranej.

= Piszą nam z kieleckiego, że tam panuje „błonica" która powoduje wiele nieszczęśliwych wypadków.

= Wczoraj jakiś miłośnik drzew i porządku publicznego, nakręcił uszów niedorostkowi świdrującemu drzewo w alejach Ujazdowskich dla wydobycia soku. Wartoby żeby i inni przechodnie zwracali uwagę na te nadużycia, które dość często się powtarzają ze szkodą drzew stanowiących tak przyjemną ochłodę przechadzki.

= W dniu onegdajszym, w cyrkule Zamkowym, dostrzeżoną została w stanie mocno osłabionym, niewiadoma z nazwiska kobieta, która odwiezioną będąc do szpitala, w kilka minut zmarła. O wypadku tym w celu wyprowadzenia śledztwa Sąd zawiadomiono, a ze strony policji zarządzono stosowne sprawdzenie. Rysopis jej: lat około 46, wzrost dosyć wysoki, włosy ciemne, ubrana w żebraczą odzież; pod prawem okiem siniak.

— W cyrkule Jerozolimskim, na ulicy, dostrzeżonym został pies wściekły, który pokąsał drugiego psa; pies wściekły przez stójkowego strażnika został zabity i przez uprzątaczy wraz z psem pokąsanym zabrany.
(Gaz: Polic:)

— „Gazeta Policyjna" donosi, że zatrzymani w Kutnie pod aresztem na stacji transportowej aresztanci: Wiśniewski, Kozłowski, Pentkowski i Karczewski, powziąwszy zamysł zbiegostwa, zamierzyli przedewszystkiem pozbyć się warty więziennej, a następnie zrobić wyłom w jednej z zewnętrznych ścian aresztu. Miejscowa Policja otrzymawszy o tem wiadomość, dopełniła rewizji gmachu aresztu i przekonała się, że w istocie, w jednej z wewnętrznych ścian, zrobiony był znaczny wyłom i zostawiony jeden tylko rząd cegieł, dla zamaskowania wyłomu. Aby uniemożebnić dalsze usiłowania ucieczki tych aresztantów, wzmocniono straż więzienną i przystąpiono natychmiast do naprawy uszkodzonej ściany aresztu. Nadto Policja wykryła zmowę tychże aresztantów, na zamordowanie, po wydobyciu się z aresztu, księdza i Naczelnika powiatu w blizkości m. Sieradza i zrabowanie u pierwszego z nich, 50,000 rs.

— *(Art. nad.)*. W Nrze 42 „Kurjera Warszawskiego" zamieszczoną została wzmianka, że w roku bieżącym

w miesiącu wrześniu urządzoną będzie dla gubernji Królestwa Polskiego wystawa płodów gospodarstwa wiejskiego, tudzież płodów rolniczo-przemysłowych.

Na podobnej wystawie w r. 1867, wyrób dachówek cementowych, jako najpraktyczniejszy, nagrodzony został medalem. Ponieważ materjał ten wyprobowany przeciwko wilgoci, nie dawał jeszcze wówczas gwarancji wytrzymałości, zwłaszcza przy zdarzających się u nas silnych gradach, a nadto ceny tego produktu nie były jeszcze dostatecznie znane, przeto w Nrze 248 „Gazety Polskiej," w artykule p. t. Dachówki i pokrycia dachowe, podałem koszt 1 stopy □, dziewięciu rodzajów pokrycia dachowego, od najkosztowniejszego miedzianego, aż do pokrycia słomą.

W artykule tym zwracając uwagę na trwałość dachówki glinianej, która na kościele Wigierskim w gubernji suwałkskiej, przeszło lat 100 w całości wytrwała i była jeszcze następnie zdolną do użytku, powiedziałem: „Należałoby, ażeby przedsiębiercy wyrobów glinianych, mianowicie w okolicach obfitujących w dobrą glinę, uczynili próbę wyrabiania dachówek polewanych i przesłali takowe na przyszłoroczną wystawę. Trudności w tem żadnej być niepowinno, skoro podobny wyrób przed wiekami produkowano, wówczas, gdy chemja i inne pomocnicze nauki, na niższym nierównie zostawały stopniu."

Tą myślą powodowany, odwołuję się i obecnie do pp. producentów, za pośrednictwem „Kurjera Warszawskiego" aby na tegorocznej Wystawie przemysłowej, wyrób dla przemysłu krajowego tak ważny, zaprodukować nie omieszkali. — *K. M.*

(Art. nad.) „Do Redakcji Kurjera Warszawskiego. Patrząc na stan zbolały nieszczęśliwej wdowy po ś. p. Ignacym Konwerskim, niepodobna wstrzymać się od zabrania głosu w sprawie tej kobiety, która obecnie zmuszona starych rodziców i sześcioro nieletnich dzieci odziewać i wychowywać, tak nielitościwie przez bratą nieboszczyka jest chłostaną. Nie wątpię też, że Redakcja dobrej sprawie chętnie służąc, pomieści niniejszy artykuł.

W tym też celu pragnę na odezwę w Nr. 87-tym „Kurjera Codziennego" uczynioną, o ile można najkategoryczniej i najtreściwiej odpowiedzieć. Przyznając że artykuł a raczej list w Nr. 85 „Kurjera Codziennego" podany, zredagowany został przez wszystkich członków nazwisko Konwerskich noszących, autor przypuszcza przez to samo wszystkich do zaszczytu naśladowania podpisu wyłączonej przez nich wdowy. Z moralnych pobudek i obawy odpowiedzialności sądowej, wdowa zmuszona była zaprzeczyć publicznie zniewadze Redakcji Kurjera Warszawskiego w jej imieniu uczynionej i złagodzić wyrok odesłania do Jana Bożego summy, jaką ludzie dobrej woli nie dla niej, ale dla jej dzieci złożyli tejże Redakcji, i tem głównie zawiniła.

Że nie kilko-rublowe wsparcia, ale praca ochrania człowieka biednego od nędzy, to stara prawda, ale prawda względna; boć i nieboszczyk usilnie pracował, a jednak biedzie i nędzy opędzić się nie mógł, i gdyby którykolwiek z dumnych jego braci dał mu był 15 rubli na wykupienie zastawionego futra, byłby mu może przedłużył życie, tak jak obecnie obcy dobroczynni ludzie kilko-rublowemi datkami rodzinę od głodnej śmierci ratują; nikt też z obrażonej rodziny nie odwiedził wdowy i sierot i czem żyją nie zapytał. Pan F. K. autor listu, wspominając o fundusiku przez nieboszczyka zostawionym, wie dobrze, że nie nieboszczyk, ale dobrzy ludzie takowy w swojej mocy przez opłacenie składki utrzymali, za pewne więc dla uczczenia pamięci doradza szlachetną myśl niepłacenia długów.

Bez wątpienia, gdyby fundusik ten żadnemu nie ulegał strąceniu, to „przy siłach, jak się wyraża, do roboty" nie wolno byłoby poniewierać publicznemi składkami nazwiska, które się przez związek małżeński przybrało. Gdy jednak wdowa nie ma zamiaru bezwarunkowego oddalenia wierzycieli, a sam Pan Brat przyznał, że nawet podwojony fundusz zostawiony jej przez męża, do opłacenia długów niewystarczy; po zupełnem dopiero uregulowaniu owych interessów, stan dokładnie będzie można oznaczyć.

Jeżeli wolno było nieboszczykowi bez ubliżaniaj przyjmować dla ulżenia biedzie ofiary, tem bardziei wdowie wolno bez ubliżenia pamięci męża, przyjmować wsparcie. Na dowód, że bracia i siostry nieaboszczyka zabronić składek nie mogą, ani też sama wdowa ich nie odrzuci, upraszam Redakcję „Kurjer; Warszawskiego" o rozpoczęcie składki od rubla jednego, przy niniejszem dołączonego, na opłacenie wpisu szkolnego dla Edwarda Konwerskiego".

Wolińska.

Dziękując łaskawej Redakaji „Kurjera Warszawskiego" za otworzenie składki na dzieci moje, jak również i osobom które się tą składką do podtrzymania obecnego ich bytu przyczyniły, nie gardząc ich datkiem oświadczam iż otrzymałam: od J. S. rs. 4 od A. R. rs. 3; od X. X. rs. 2; od A. W. rs. 2; od H. P. rs. 1; od T. S. rs. 3; od K. K. rs. 9; od K. W. rs. 1; od L. W. rs. 1; przyczem polecając się łaskawej pamięci Redakcji,

Zostaję z szacunkiem Walerja *Konwerska.*

— Złożono w Redakcji „Kurjera Warszawskiego", od E. kop: 50, od W. D. kop: 50, i od P. B. kop: 30, na operację dla druciarza.

— *Panu Ż—i.* Pan Stagno jest tenorem *di forza*, z ról bohaterskich śpiewał: Raula w „Hugenotach" i „Proroka" Meyerbeera. Obecnie tenor ten wyjechał na wystąpienia do Hiszpanji, swojej ojczyzny.

— *Panu M. C.* „Dobrze i źle", drukowanem nie będzie.

Wyjechali z Warszawy: Jenerał-Adjutanci: książę *Radziwiłł* i *Wołkow*, do Petersburga; Jenerał-Majorowie: baron *Raden* i *Kazimirski.* za granicę.

✝ W przyszły poniedziałek t. j. 25 kwietnia jako w smutną pierwszą rocznicę śmierci nieodżałowanej pamięci Marcjanny z Andrzejewiczów **Morawskiej**, pozostali synowie i córki zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych na Msze Ś tą za duszę jej odbyć się mającą w kościele Ś-go Józefa Oblubieńca N. M. P. na Krakowskiem-Przedmieściu o godzinie 10-tej z rana. —3079—

✝ W dniu 26-tym b. m. i r. to jest we wtorek o godzinie 11-tej zrana, jako w wigilję imienin ś. p. Teofila **Fiszera**, odbędzie się żałobne nabożeństwo w kościele Wszystkich Świętych na Grzybowie, na które stroskani rodzice z rodzeństwem, zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych. — 3091 —

✝ Ś. p. Bernard **Kalinowski**, Obywatel miasta Warszawy, przeniósł się do wieczności w dniu wczorajszym,

przeżywszy lat 80. Pogrążeni w smutku: córki, zięć, wnuki i prawnuki, zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na wyprowadzenie zwłok, w d. 25 b. m., to jest w poniedziałek, o godzinie 6tej po południu, z kościoła Śtej Anny, Matki N. Marji P., przy ulicy Krakowskie-Przedmieście, na cmentarz powązkowski odbyć się mające. —3104—

† W dniu wczorajszym, po krótkiej lecz ciężkiej chorobie, opatrzony ŚŚ. Sakramentami, przeniósł się do wieczności, w wieku lat 49, ś. p. Maksymiljan **Trzepiński**, Urzędnik Wydziału Kontrolli Służących, Zarządu Ober-Policmajstra. Wyprowadzenie zwłok na cmentarz powązkowski, nastąpi z kościoła Ste-Anny, Matki N. Marji P., przy ulicy Krakows:-Przedjmieście, w dniu 25 b. m., o godz: 5tej po południu, na które pozostała żona, Krewnych, Przyjaciół i Kolegów zmarłego, zaprasza. —3101—

† W dniu 22 b. m. rozstał się z tym światem ś. p. Aleksander **Krantz**, obywatel i emeryt, w wieku lat 61. Eksportacja nastąpi w d. 24 b. m., t. j. w niedzielę o godz. 4-tej po południu, z kościoła Ś-tej Anny, na Krak.-Przedm., na które pozostała siostra i siostrzeńcy, zapraszają Krewnych i Znajomych zmarłego. —3106—

† We wsi Bojanowce powiecie radińskim w dniu 11 kwietnia r. b., przeniosła się do wieczności w 31 wiośnie życia ś. p. Ludwika z Gorazdowskich **Rogowska**. —3092—

† W dniu wczorajszym odprowadzono z kościoła Przemienienia Pańskiego, na wieczny spoczynek ciało ś. p. Seweryna **Broniewskiego**. Exportował JX. Knapiński, wikarjusz kościoła Śgo Krzyża. Uczniowie szkoły Felczerów zdjąwszy ciało z katafalka ponieśli je aż do grobu, za karawarem postępowali uczniowie Gimnazjum 2go, Proffessorowie, Doktorzy. Artyści nad grobem odśpiewali Requiem Troszla i Salve Regina Nideckiego. Ś. p. Broniewski ukończył szkoły w Warszawie, następnie uniwersytet w Kijowie, był lekarzem w Gimn. 2gim, ordynatorem w szpitalu pragskim, z którego przeniosł się na lekarza ordynatora do szpitala starozakonnych; był również professorem w szkole Felczerów.

— Gazeta „Nowoje Wremia" zamieściła następujący cyrkularz pana Ministra spraw wewnętrznych, wydany 23 marca 1870 roku, Nr 77.

Najjaśniejszy Cesarz w skutek najpoddaniejszego przedstawienia Ministra narodowego oświecenia, w dniu 4 lutego r. b., Najwyżej zezwolił na otwarcie w Cesarstwie subskrypcji z celem, stosując się do możności, albo wystawienia pomnika pierwszemu ruskiemu drukarzowi Janowi Fiedorowiczowi, w miejscu gdzie jest pogrzebanym, w mieście Ostrogu (gubernji wołyńskiej), lub też wybicia na pamiątkę jego medalu z powodu upłynięcia 300 lat od dnia wydrukowania przez niego pierwszej Ewangelji.

— Piszą nam z Mińska, że w nocy z 24 na 25 marca (v. s.) widzianą tam była bardzo świetna zorza północna. Od godziny 9 do 12 cała była złożona ze słupów czerwonych, o północy zaś słupy w białe się przemieniły. Dnia 2 (14) kwietnia o południu był pożar na Stróżówce, w którym trzy domy się spaliło. Przyczyna niewiadoma. Ceny produktów nadzwyczaj w Mińsku się podniosły z tej przyczyny, że kolej zaczyna się budować i dostawcy wielkiemi massami żywność dla robotników zakupują. O ile to jest dla sprzedających żywność pożądanem, o tyle ciężkiem do przebycia dla osób z grosza żyjących.

— Wkrótce ma przybyć do Petersburga pani Alfonsyna Rost, godna współzawodniczka Blondina. Gazety angielskie mianują ją jedną z najznakomitszych ekwilibrystek naszej epoki. Niewiasta ta jeździ na welocypedzie po linie naciągniętej i chlubi się, że jest jedyną z płci swojej, co nigdy nie traci równowagi.

— Z Kazania piszą do gazety „Birżewyja Wiedomosti." W przeszłym tygodniu przyjechał do nas jakiś jegomość i zatrzymał się w hotelu, gdzie niezwłocznie postawionym został szyldwach wojskowy. Na trzeci dzień wywieziono go pocztą z konwojem do Petersburga. Powiadają, że pan ten przegrał w karty skarbowe pieniądze. Po odjeździe jego w numerze pozostały przybyłe z nim dwie damy miłej powierzchowności.

— Gazeta „Moskowskia Wiedomosti" udziela wiadomość z pewnego zródła zaczerpniętą, że w tych dniach podanem zostało do rady państwa przedstawienie, iżby ustanowić prawidła ogólne co do naznaczania kobiet na służbę rządową, ponieważ jest już w zamiarze powierzać im obowiązki nietylko w jednym telegraficznym lecz i w innych zarządach.

— Petersburgski korrespondent „N. Pr. Ztg" donosi, że professor rytownictwa Winier, wykonał już medal pamiątkowy tegorocznej wszechrossyjskiej wystawy przemysłowej.

— Dla wygody mieszkańców Odessy, ma być w krótce tam urządzoną konna kolej żelazna.

✕ Jutro w Wieliczce danem będzie przedstawienie teatralne, na dochd p. Emila Derynga, tamecznego reżysera teatralnego. Widowisko to składać się będzie: z dramatu jednoaktowego „Pożar w klasztorze," komedji „Biała kamelja" i dwuaktowej operetki „Serwacy w kłopocie."

✕ Profesor przy Uniwersytecie Jagiellońskim p. Łepkowski i hr. Przezdziecki, powołani zostali na członków komitetu zjazdu archeologicznego, który się w bieżącym roku odbędzie w Bolonji dnia 8 października.

✕ Straszne nieszczęście zdarzyło się w Wiedniu w dniu 6 kwietnia przy nowo stawianej budowli. Gzyms główny gmachu zawalił się, zdruzgotał czteropiętrowe rusztowania i pogrzebał w gruzach wszyskie osoby na nich pracujące. Gzyms, w którym wprawione były ciosy po 12 do 15 centnarów ważące, był za daleko wysunięty, tak, że jego punkt środkowy wysunął się po za ścianę domu. Ściana dźwigająca gzyms była słaba, nie mogła stawić oporu ciśnieniu wywieranemu przez części dachu. Jednym zamachem zapadł się gzyms długości $5^1/_2$ sążnia, ważący 800 centnarów. Siła spadającej massy tak była wielka, że najwytrzymalsze belki łamały się jak cienkie gałązki, a sztuki żelazne na 2 cale grube mięły się jak papier. Nieżywych wykopano siedm osób, których nazwiska sprawdzono. Jednego mężczyzny zwłok poznać nie było można. Dziesięć osób odwieziono do szpitala. Komissja budownicza orzekła, że przyczyną tego nieszczęścia jest niewykonanie planu architekta, zatwierdzonego przez władzę. Obmurowanie gzymsu zamiast 2', wynosi 1' 6". Ważną także okolicznością były niezwykłe mrozy, wśród których te roboty murarskie kończono.

† D. 20 b. m. umarł w Krakowie ksiądz Falkie-

wicz, proboszcz z Jabłonowa, w powiecie kołomyjskim.

⨯ W dniu 7 b. m. zmarł nagle Dr v. Vivenot, professor klimatologji w Wiedniu, autor szacownego dzieła: „O działaniu ściśnionego powietrza“.

⨯ W Paryżu d. 20 b. m., w kwadrans po ostatniem przedstawieniu w wielkiej operze, spaliła się sąsiednia sala koncertowa Beethowena przy „Passage d'Opera.“

Ostatnie Wiadomości Polityczne.

Na onegdajszem posiedzeniu **francuzkiego** senatu, p. Ollivier stał się wymownym tłomaczem stanowczości z jaką rząd zapatruje się na rezultaty plebiscytu. Prezydujący w gabinecie użył nawet do wyrażenia tej pewności, zwrotów które na pierwszy rzut oka grzeszą cokolwiek niejasnością. P. Ollivier mówiąc o spodziewanem zwycięztwie rządu w processie powszechnego głosowania, dodał, że rząd potem będzie postępował „bez wahania ani też słabości.“ Należy się spodziewać, że minister chciał tylko zapewnić o gorliwości rządu w kierowaniu sprawami państwa na podstawach przyjętych przez nową konstytucję. Gdyby w słowach p. Ollivier można było dopatrzeć groźbę przeciw stronnictwom wewnątrz lub zewnątrz Francji, trzeba by przyznać, że polityka ministra sprawiedliwości nie odznaczałaby się zbytnią konsekwencją.

Po mowie Olliviera, przyjęto consult w drugiem czytaniu w senacie jednogłośnie; nowy zatem projekt dla uzyskania siły prawa potrzebuje już tylko sankcji narodu.

Wbrew oczekiwaniu tych, którzy spodziewali się usłyszeć w senacie mowę księcia Napoleona podczas debatów nad consultem, książę nie brał żadnego udziału w rosprawach, i wyjechał do swego majątku Prangins pod Genewą.

Lewica widząc zbliżający się termin powszechnego głosowania, wystąpiła nareszcie ze swoim manifestem. Dokument ten opiewa, że konstytucja zamiast utrwalić zarząd kraju przez kraj, zapewniła raczej nietykalność praw i przywilejów osobistego rządu. Podpisani radzą albo dawanie negatyw, lub też pustych wotów czyli zalecają wstrzymanie się od głosowania. Podpisujący w liczbie 17 sami dają wotum przeczące.

Krąży pogłoska, że p. d'Andelarre miałby objąć po odbyciu plebiscytu, ministerjum handlu. Potwierdzenie tej wieści byłoby pożądanem, bo dostarczyłoby wskazówkę, że liberalna polityka gabinetu 2. stycznia, nie będzie zaniechaną.

Położenie nowego **austrjackiego** ministerjum, nie polepszyło się do obecnej chwili. Ogłoszony przez „Abendpost“ program politycznej działalności gabinetu hr. Potockiego, nie tylko, że nie znalazł uznania u niemiecko-austrjackich dzienników, ale wystawiony jest jeszcze na pociski czeskich organów. Sens moralny tej polemiki jest ten, że bez uwzględnienia pretensji Czechów, a zatem bez zupełnego zerwania z konstytucją, o żądnem zrównaniu myśleć nawet niepodobna.

P. Rechbauer uznał za stosowne, w obec różnych domysłów krążących we wszystkich sferach, o powodach dla których nie zgodził się na wejście do nowego gabinetu, ogłosić program własny nie przyjęty przez hr. Potockiego.

Według depeszy nadesłanej do dziennika „Correspondence Nord Est.“ na dzień 24 b. m. w niedzielę, jako w rocznicę ślubu cesarza, spodziewana jest amnestja dla przestępców politycznych i prasowych. Jeśli ta wiadomość się potwierdzi, Czechy najwięcej będą korzystały z amnestji, gdyż przestępców pod nią podciąganych nie wielu jest w innych prowincjach cesarstwa.

Wieści z **Hiszpanji** i z Ameryki o smutnym stanie powstania na Kubie, stwierdza szczegółowo korespondent gazety „Pall Mall“. Pod Myral, Donato Marmol, mianujący się jenerałem kubańskiej armji, ma swoją główną kwaterę, i rozporządza 2,000 zdolnemi do boju ludźmi. Oprócz tego oddziału dobrze uzbrojonego, ale nędznie odzianego, w obozie mnóstwo jest chorych, rannych. kobiet i dzieci. Na amunicji w ogóle nie zbywa, ale żywności tak straszny brak daje się uczuwać, że powstańcy zmuszeni są urządzać wycieczki, i rabunkiem od głodnej śmierci się ratować.

Dziennik „Imparcial“ donosi że rodzina księcia Henryka de Bourbon nie przyjęła zasądzonego jej wynagrodzenia szkód w sumie 30,000 franków.

(T. W. B. Jour. des Déb., Köln Ztg, Nordd. Allg, Ztg, La Liberté, La France, Kreutz-Ztg, Weser Ztg, Indép. Belge, Le Nord, Le Constitutionnel, Le Gaulois.)

Depesze Telegraficzne.

Wiedeń 22 Kwietnia godz. 10 wieczór.

Paryż.—Krąży pogłoska o ogólnej amnestji na dzień 12 maja.

Berlin.—„Norddeutsche All. Ztng.“ zaprzecza wieści o nowych propozycjach ze strony Pruss w Wiedniu czynionych, tyczących 5 art. pokoju pragskiego.

W WENECJI.

Podróżny.
Czyj to pałac? ten biały z wielkiemi oknami?
Gondoljer.
To pałac w którym mieszkał Lord Bajron, poeta.
Mój ojciec znał go dobrze—był to lord bogaty,
Dumny jak czterech dożów, tkliwy jak kobieta.
I czasem taki dziwny jak djabeł rogaty.
Stary Beppo—mój ojciec—o nim opowiadał:
Że w ostatnią noc swego pobytu w Wenecji
Lord, siadłszy, na balkonie sam do siebie gadał:
Ludzkości! ja to będę zbawcą starej Grecji..
I potem jak szalony śmiał się i garściami
Z balkonu rzucał złoto, gondoljerom, którzy
Patrzeli na warjata smutnemi oczami...
Podróżny.
Czy wiesz jak życie skończył ten marzyciel wzniosły?
Gondoljer.
Jedni plotą, że zginął bez śladu wśród burzy.
Drudzy znów, że się zapił...
Podróżny.
O niewdzięczne osły!

Redaktor, *W. Szymanowski.*

— Zapis uczniów na 2gie półrocze roku szkolnego 1869/70 w szkole mojej elementarnej prywatnej męzkiej pod Nrem 1098*B* przy ulicy Twardej, rozpocznie się z dniem 12 (24) b. m., i odbywać się będzie codziennie przed południem, od godziny 9ej do 1ej. Przyjmuję także uczniów na stół i mieszkanie, zapewniając im opiekę prawdziwie ojcowską.

Aron *Schwartzenberg*. (2—2) —3073—

— PP. Kuhnke właścicielki Magazynu Mód i Nowości, po powrocie swoim z Paryża, otrzymały już znaczną część towarów, między któremi odznaczają się: kapelusze najświeższych fasonów, począwszy od ceny rs. 6, aż do najwykwintniejszych; kwiaty z najsłynniejszych fabryk paryzkich; jak zwykle wyborowe fasony sukien, kostiumów i okryć; kołnierzyki i krawatki rozmaite, oraz z tak zwanej *Dentelle-Bruge;* czepeczki, coiffury, krynoliny ostatniego fasonu.

—3088—

— Józef **Jarocki**, właściciel Magazynu wyrobów złotych, pierwszy sklep od rogu ulicy Miodowej wprost pałacu Prymasowskiego utrzymujący w tych dniach wyjechał zagranicę. —3087—

— Podpisany poleca uprzejmie znaczny swój **Skład machin i narzędzi rolniczych**; między innemi posiada obecnie pługi zwane łańcuchowe z buszkami na sposób Eckerta, Wrzesińskie całe żelazne i drewniane, wozy Tullmana z Turka i t. d., po cenach umiarkowanych.— **Maurycy MARSOP w Kutnie.**

(3—3) —2869—

SKŁAD PAPIERU,

POD FIRMĄ

KAROLA WOYCZYŃSKIEGO.

otrzymał w tych dniach: Osadki angielskie z nożykami do skrobania; **Ołówki kieszonkowe** z maszynką, po kop 7½, **Atrament wieczny**, do znaczenia bielizny, w ołówku; **Scyzoryki; Tabliczki** szklanne i szyfrowe; **Wachlarzyki** składane po kop. 20; **Albumy** do fotografii i pamiętników; prócz tego posiada **Klej** do spajania szkła, porcelany, drzewa i t. p.; wykonywa **Bilety Wizytowe**, tak litografowane, jak również i drukowane, **Papier listowy** z cyframi kolorowanemi i sucho wytłaczanemi. (2—3)—2998—

Z NAJPIERWSZYCH

RUSKICH FABRYK

PERKALE,

w najnowszych i w najrozmaitszych deseniach, kolorach i gatunkach, znaczny transport otrzymał dziś Magazyn

KONSTANTEGO LENTZ,

ulica Senaoorska, Nr 451, wprost ulicy Miodowej. (1—1) — 3077 —

Jeometra Przysięgły klassy II,

potrzebuje elewa; młodzieniec więc piszący nieźle, któryby skończył przynajmniej 4 klassy, może znaleźć miejsce.— Tamże potrzebnym jest **Pomocnik**, ale taki, który parę lat był przy jeometrze. Wiadomość w Hotelu Polskim, Nr 3. (2—2) — 3067 —

CIĄGNIENIE

pożyczki 20 fran. RUMUŃSKIEJ,

odbędzie się pierwszego Maja r. b.

Upraszam Szanowną Publiczność, która u mnie sztuki tymczasowe zakupiła, lub też za kwitami, takowe do wymiany w moim kantorze złożyła, aby się z odbiorem oryginałów pośpieszyła, gdyż wymiana tylko do 28 b. m trwać będzie.—**A. Goldfeder**, wprost Banku.

(3—5) — 3028 —

W dniu 1-szym Maja odbędzie się

LOSOWANIE

POŻYCZKI RUMUŃSKIEJ

20sto-frankowej.

Upraszam przeto tych wszystkich co w moim Kantorze nabyli Sztuki tymczasowe, lub posiadających Kwity na wymianę na Oryginały, ażeby do dnia 28 go Kwietnia r. b. zgłosili się do wymiany, gdyż tylko do powyższego dnia wymianę dopełniać będę.

Ch. Lichtenberg.

(3—3) —3027—

Dobra Ziemskie Wałowice,

o parę wiorst od Rawy położone, a od Stacji Drogi Żelaznej Skierniewice o wiorst 23 odległe, sprzedane zostaną w drodze działów, w dniu 14 (26) Kwietnia r. b., o godzinie 2ej z południu, w Trybunale Cywilnym tutejszym, przed W. Dobrskim, Sędzią Prezydującym Wydziału IIgo, tegoż Trybunału, delegowanym. Wadium Rs. 2,000; zaś dla współdzielących się, Rs. 1,000. Licytacja zacznie od summy Rs. 40,730Kop.80. Zbiór objaśnień i warunki sprzedaży przejrzane być mogą w Kancellarji W. Pisarza Trybunału Wydziału IIgo, i u podpisanego Patrona, w Warszawie pod Nr 505 zamieszkałego. **Konst. Grzybowski.**

(1—1) —3102—(D. W.)



GORĄCE



Śniadania i Kolacje.

Kołduny Litewskie codziennie, Flaki w Niedziele i Czwartki i wszelkie zakąski, w handlu Prószyńskiego (dawniej Łopatto), Elektoralna, Nr 20 nowy, drugi dom od Solnej.

(1—6) — 3110 —



ZAKŁAD

FOTOGRAFICZNY

W. Twardzickiego,

ulica Żabia, Nr 472, nowy Nr 4

BILETÓW

TUZIN RS. 2.

(6—12) —2105—

MIESZKANIA LETNIE.

W Rudzie fabrycznej pod Marymontem, są jeszcze wolne **Mieszkania letnie** różnych wielkości i na różne ceny. Wiadomość w Fabryce Karola Mintera, przy ulicy Smolnej, róg Nowego-Swiatu, lub w Składzie wyrobów tejże fabryki pod firmą L. Knoll, przy ulicy Czystej, oraz u miejscowego Rządcy P. Hartmanna. (2—3) —2959—

TEATR WIELKI.

Jutro: **Opera KADY (1 szy raz). — DIVERTISSIMENT.**

TEATR ROZMAITOŚCI.

Jutro **ODLUDKI I POETA.—RADCY PANA RADCY.**

KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ.

Dnia 11-go 23 Kwietnia 1870 r.

Monety i Papiery.	Żądano Ruble	Żądano kop.	Płacono Ruble	Płacono kop. sr
Półimperjały Ros. — k. — rs. — k. —				
Dukaty Hollen. rs. — k. — rs. — k. —				
Obligi skarbowe 100 rs., (oprócz kup.)	—	—	89	33
Listy Zast: 3 okresu, I, s. za rs. 100	94	17	93	83
Listy Zast. 3 okresu, II s. za rs. 100	94	17	93	83
Listy Zast. nowe 5% z r. 1869....	95	25	94	75
Obligi Towarzystwa Kred. Ziemskiego	—	—	—	—
Listy likwidacyjne za rsr. 100......	76	59	76	26
Bilety Banku Cesarstwa z r. 1860...	90	50	—	—
Nowa Ros. pożyczka prem. z r. 1864.	152	75	—	—
„ „ „ z r. 1866.	151	50	—	—
Akcje Drogi żel. War.-Wied. za sztukę	70	69	—	—
Akcje Drogi żel. Warsz.-Bydgoskiej.	73	-	72	—
Akcje Głów. Tow. Ross. Dróg żel..	—	—	—	—
Akcje Drogi żel. Warsz.-Teres ol..	—	—	114	—
Obligacje kolei żelaznej Terespolskiej	—	—	—	—
Akcje Kolei Żel. Fabr. Łódz.......	—	—	—	—
5% Listy zastawne rossyjskie......	110	33	—	—

Wartość kuponu bież: od List. Zast. rs. 1 kop. 33 1/3
Od Likwidacyjnych rs. 1 kop. 57 7/9.
Od Listów Zast. nowych kop. 166 2/3
Berlin: Weksel 100 tal. 2 m. rs. 121 k. 27 1/2 rs. 121 k. 5
Londyn 3 M. I funt st rs. 8 k. 30 rs. 8 k. 29
Paryż. Weksel 2 m. za 300 fr. rs, 99 k. — rs. — k. —
Wiedeń. Wek 2 m. za 150 w. a. rs. 100 k. 20 rs. 99 k 90

Okowity płacono dnia 15 Kwietnia za wiadro od rs. 3 kop. 77 2/3 do rs. 3 kop. 80 3/4; za garniec od rs. 1 kop. 23 do rs. 1 kop. 24.

W Drukarni Kurjera Warszawskiego — Дозволено Цензурою.

DODATEK.

DODATEK do KURJERA WARSZAWSKIEGO Nr 89.

Sobota. — Dnia 11 (23) Kwietnia. — Rok 1870.

OGŁOSZENIA KSIĘGARSKIE.

—

MAJ ILLUSTROWANY.

Część I. Illustracje z opisem cudownych obrazów Marji, kop. 30.

Część II. Wszystkie modły odpustowe, rozmyślania, pieśni na Maj kop. 15, po księgarniach i u ks. Ulaneckiego, ulica Wiejska, Nr 5. Osobom z prowincji wysyła się pocztą kosztem wydawcy. (6—10) — 2155 —

Nakładem księgarni

GEBETHNERA i WOLFFA,

wyszła z druku i jest do nabycia we wszystkich księgarniach miejscowych i prowincjonalnych

Książka do Nabożeństwa

pod tytułem:

Panie wysłuchaj Modlitwę moją,

wybór Modlitw z Książek do Nabożeństwa przez Władzę Duchowną szczególniej poleconych,

pomnożony

nowemi Modlitwami i Hymnami, oraz wielu Modlitwami do których Ojcowie Święci różne przywiązali odpusty,

zebrała i ułożyła

JOANNA BELEJOWSKA.

Wydanie trzecie.

Cena na welinie Rs. 2.

Na zwykłym papierze Rs. 1 Kop. 50.

(3—5) —2807—

Księgarnia i Skład nut

MAURYCEGO ORGELBRANDA,

otrzymała na skład główny:

I.

Psychologiczne pytania XIXgo wieku;

II.

Miłość, zbrodnia, wiara i moralność;

kilka studjów z psychologji kryminalnej;

przez

JULJANA OCHOROWICZA,

(Autora uwieńczonej złotym medalem pracy):

"Jak należy badać duszę."

Cena Kop. 90. Z przesyłką pocztą Rs. 1

(1—2) —2970—

Księgarnia Gebethnera i Wolffa,

otrzymała na **skład główny** dziełko pod tytułem:

O

Stowarzyszeniach zaliczkowych,

a w szczególności

o Kassie pożyczkowej Warszawskich przemysłowców,

napisał

J Ó Z E F   K I R S Z R O T,

Magister Prawa i Administracji.

Dziełko to obejmuje zasady i organizację stowarzyszeń zaliczkowych, ich historję i statystykę, porównawczy pogląd na stowarzyszenia w Niemczech i Francji, zajmuje się ustawą Kassy pożyczkowej Warszawskich przemysłowców, wykazując niedostatki jej, projektuje zmiany z których najważniejsza dotyczy kwestji solidarnej odpowiedzialności członków.

Nabyć można w znaczniejszych księgarniach miejscowych i na prowincji, po cenie Kop. 75. (2—3) —2946—

---

25 Obrazków SS., Kolorowanych,

za 20 kop. (40 gr.)

Wszystkie tańsze kolorowane Obrazki SS. jakie dotąd tak licznie rozchodziły się pomiędzy miejską i wiejską ludnością, odznaczały się tak złym rysunkiem jak i kolorytem, iż raczej odrazę niż cześć i poszanowanie budzić mogły; skutkiem czego władza duchowna nieraz musiała wzbronić wydawnictwa nieopatrzone jej aprobatą. Czyniąc zadość nieustannym żądaniom tak osób duchownych jako i świeckich, wydaliśmy obecnie pierwszą serję, składającą się z 25 kolorowanych obrazków. Rysunek powierzyliśmy naszemu znanemu artyście p. Tegazzo, a żywoty i modlitwy, znajdujące się na odwrotnej stronie każdego Obrazku, ułożone są przez panią Belejowską.

Pomimo że wydawnictwo takie znacznego dosyć wymaga nakładu, jednak pragnąc o ile można uprzystępnić je dla ogółu, naznaczyliśmy cenę, niepraktykowanie u nas niską, bo tylko 20 kop. za całą serję, złożoną z 25 obrazków. Obrazki te, stanowić mogą dla wielu osób ładny i tani upominek, sprzedają się we wszystkich Księgarniach miejscowych i na prowincji. **Gebethner i Wolff.**

—336—

— **Kliniki** Nr. 16 wyszedł z druku i zawiera: Spostrzeżenia szpitalne. Spostrzeżenie ze szpitala Sgo Józefa w Mieni, za rok 1868, skreślił H. Dobrzycki, lekarz szpitala (dokoń.) Sprawozdanie z chorób leczonych u zdrojowiska w Busku, w czasie pory kąpielowej 1869 roku, przez Dra Dymnickiego, Lekarza zdrojowego w Busku (c. d.) — Przegląd literatury lekarskiej. Hygiena prywatna i publiczna (spr. Dr Lutostański z Krakowa). Kronika zagraniczna. Posiedzenia Towarzystw naukowych francuzkich za miesiąc marzec (spraw. G. Lewandowski, lekarz prakt. w Radomiu.) Drobniejsze wiadomości. Kronika tygodniowa. Swoszowice. Dozwolenie kobietom słuchać medycyny.

Dziełko pod tytułem:

Mojżesz i żydzi, cena Kop. 30;

jest jeszcze do nabycia w Księgarni i Składzie nut

E. WENDE i SPÓŁKA,

(Krakowskie-Przedmieście, Nr 412a).

(4—8) —2840—

DONIESIENIA.

Warszawskie Tow. Dobroczynności.

podaje do wiadomości, że nieruchomość, będąca własnością Towarzystwa Dobroczynności, położona w Warszawie, przy ulicy Nowy Swiat, pod 1282, wypuszczoną będzie w czasową trzyletnią dzierżawę, poczynając od 19 czerwca (1 lipca) 1870 r. Nieruchomość ta dogodnie użytą być może na zakład fabryczny, i lubo termin dzierżawy określa się trzy letni, jednak gdyby przedstawione były Towarzystwu korzystne warunki, mogłaby i dłuższa dzierżawa być nadaną. — Wysokość czynszu dzierżawnego oznacza się na rs. 2,000 rocznie; warunki licytacyjne mogą być odczytane na gruncie nieruchomości, Ner 1282, lub kancellarji Towarzystwa Dobroczynności. Życzący się ubiegać o tę dzierżawę, zechcą deklaracje składać najpóźniej do 3 (15) maja r. b., do godziny 5tej po południu, na ręce Członka Sekretarza Towarzystwa, wyrażając w deklaracjach czyli zamierzają najmować lokale pojedynczym lokatorom, lub sami zajmą całą nieruchomość i na jaki zakład. W deklaracjach wymienić także należy numer domu zamieszkania właściwego— w Warszawie, a gdyby składający deklarację, w Warszawie nie mieszkał, wskazać potrzeba Osobę upoważnioną, w Warszawie zamieszkałą.

Syndyk Tymczasowy

Massy upadłości Franciszka Sandeckiego.

Wzywa wszystkich wierzycieli, ażeby się stawili w dniu 14 (26) Kwietnia r. b. o godzinie 7ej z południa, w Trybunale Handlowym w Warszawie, przy ulicy Długiej, pod Nr 549, przed W-ym Simmlerem, Sędzią Kommissarzem tejże massy, a to celem wysłuchania sprawozdania z dotychczasowych działań Syndyków i uchwalenia czy towary spisem inwentarza objęte, mają być sprzedane przez publiczną licytacją, ryczałtowo lub detalicznie.

Warszawa, dnia 10 (22) Kwietnia 1870 roku.

A. SADOWSKI, Obr. Sądowy.

(1—1) — 3096 — (D. W.)

Ja niżej podpisany Fabrykant Czapek i wyrobów Kuśnierskich, mam honor donieść Sz. Publiczności, iż przeniosłem fabrykę z ulicy Kapitulnej na ulicę Senatorską w domu pod Nr 468/9, wymieniam zarazem, iż przyjmuję futra na letnie przechowanie tak nadal jak zawsze, a zarazem urządziłem osobny lokal na konserwację futer u majstra kuśnierskiego Ceglarskiego, przy ulicy Senatorskiej w domu dawniej Petyskusa, pod Nr 473. Ktoby z Panów, życzył sobie dać futra na letnie przechowanie mogą zawiadomić przez pocztę miejską na mój koszt. L. CELLER.

(2—6) — 3035 —



BARDZO TANIO
sprzedaje się

Garnitur Mebli mahoniowych. 1 Kanapa, 2 Fotele, 6 Krzeseł i 1 Stół, za rs. 80 i **Zegarek** stołowy, bronzowy z kloszem i konsolą w dobrem stanie, za rs. 40. Wiadomość codzień od godziny 11 do 12 z rana na Krakowskiem-Przedmieściu, w domu pod Nr 442 (69), na 3 piętrze po prawej stronie. (6—6) — 2674 —

Im Familien-Pensionat in Leipzig,

finden junge Mädchen, welche den Unterricht einer Lehranstalt oder Privatunterricht geniessen sollen, liebevolle Pflege und Erziehung. **Conversation** in modernen Sprachen und Nachhülfe bei Schularbeiten. Empfehlungen geben die Eltern der Zöglinge nebst anderen ausgezeichneten Personen. Franco Anfragen erbittet **S. Drugulin, Leipzig** Dörrie Instrasse b

(12—0) —9894—(12,907)

SZWACZKI

szyjące **białą bieliznę**, mogą znaleźć stałe zajęcie w Magazynie **Alberta Kohna**, przy ulicy Krakowskie-Przedmieście, w domu Dobrycza, Nr 455 (93), obok statuy Zygmunta. (2—2) — 3036 —

Potrzebuje miejsca na

Rządcę Dóbr,

czy to zaraz, czy od Sgo Jana, Człowiek w średnim wieku, dostatecznie obeznany w gospodarstwie wiejskim, posiadający rekomendacje osób wiarogodnych. Także przyjąć może jakie zajęcie w Warszawie odpowiednie jego zdolnościom. Wiadomość przy ulicy Aleksandrja pod Nrem 2771 (nowy 15). Nr 2 lokalu, na dole, u Emeryta. (2—3) — 2778 —

Z powodu urządzenia lokalu, są do zbycia

Meble:

Stolik okrągły mahoniowy i do pisania damski z szufladkami, Szafa kredensowa olszowa, różne szafki i komody, pułeczki do książek, **Paletoty** wiosenne, **Beduina** perska i **Suknie** letnie.

Wiadomość w rannych godzinach przy ulicy Jasnej Nr 6 na 1em piętrze. (3—3) —2863—



KARETA



mała poczwórna, w dobrym stanie, do miasta i podróży, za Rs. 350. Wiadomość u W. Mosiewicza, przy ulicy Elektoralnej pod Nrem 778. Obejrzyć można w Fabryce Romanowskiego, (dawniej Brühla), przy ulicy Erywańskiej pod Nrem 1066*a*, gdzie jest kilkanaście **POWOZÓW** używanych, w różnym rodzaju, do sprzedania po cenie umiarkowanej. (2—3) —3032—

FABRYKA MYDŁA I SWIEC
JÓZEFA ZALESKIEGO
przy ulicy Nowy-Świat Nr 44 (1302), obok Wodociągu.

Ma honor oznajmić Szanownej Publiczności, iż oprócz **Mydła** zwyczajnego, zaopatrzyła zakład swój znaczną ilością **Mydła czarnego** dotąd jeszcze nierozpowszechnionego, którego dobroć wyrównywa zwyczajnemu a jest o wiele tańsze. Także **Swiece** łojowe, stearynowe, zwyczajne i kościelne, tudzież parafinowe w różnych kolorach, **Perfumy** i **Wodę Kolońską, Mydła** pachnące toaletowe najróżnorodniejszych gatunków. Prócz tego sprzedaje **Naftę** najlepszą amerykańską i **Olej** do lamp, **Krochmal** i **Farbkę** w różnych gatunkach, **Smarowidło** Belgijskie, **Sodę, Szuwaks, Zapałki**, i t. d.

Wszystkie te towary sprzedaje po cenach **zniżonych**, zamówienia na prowincję za skomunikowaniem się listownem przyjmuje z własną odstawą. Biorącym stale i w większej ilości daje na rachunki miesięczne.

(5—6) — 2523 —

Życzący sobie ulokować Kapitał,

4000 DO 5000 RS.

na jednej Fabryce w mieście w Warszawie istniejącej, a co do dobroci i co do wyboru swych wyrobów powszechnie znanej, przytem od ognia ubezpieczonej, gdzie może mieć zapewniony każdoroczny stosowny procent; niemniej chcący się przytem zajmować zawiadywaniem Składu z tej Fabryki pochodzących, mogącego się urządzić przy jednej z pryncypalnych ulic miasta Warszawy, oraz przyjmowaniem obstalunków dla Fabryki za stosowny umówić się, mający rabat od summy wpływowej; zechce adres swój złożyć w Redakcji niniejszego czasopisma pod literami F. S. (2—3) —2986—

PROŚBY I TŁÓMACZENIA

w języku ruskim, polskim, francuzkim i niemieckim,

redaguje i uskutecznia Kantor Radcy Honorowego **Burby**, w domu pod Nrem 533, na rogu Krakowskiego-Przedmieścia i Podwala, gdzie Apteka, oraz udziela informacje w interessach rządowych i administracyjnych i załatwia wszelkie żądania w zakres Kantoru tego wchodzące. (1—4) —3047—

NAUCZYCIELKA,

mająca pozwolenie do udzielania języków polskiego i francuzkiego, przytem posiadająca w dobrym stopniu muzykę, życzy udzielać tych przedmiotów w godzinach jeszcze niezajętych. Ulica Niecała, dom Brzozowskiego, 2-ie piętro, zaraz z bramy na lewo. (1—3) — 3016 —

Potrzebne są

P A N N Y

podręczne do Magazynu Strojów. Wiadomość w Magazynie Amelji Hofert, przy ulicy Senatorskiej, Nr 497, dom Wgo Bujno. (1—1) —3060—

PANNY

uzdatnione w Krawieczyznie mogą mieć zatrudnienie zaraz w Zakładzie Krawiectwa Damskiego Wojnickiej, przy ulicy Sto-Krzyzkiej pod Nrem 1345B, na 1szem piętrze od frontu. (1—1) —3068—

Potrzebna jest każdego czasu

PANNA,

wydoskonalona w krawieczyznie, mianowicie w kroju do m. Łodzi do domu prywatnego. Wiadomość przy ulicy Lesznо, Nr 18 nowy, a mieszkania 25. (2—3) — 3015 —

KOŁNIERZYKI

MĘZKIE i DAMSKIE,

pierze pięknie na sposób zagraniczny, po cenie umiarkowanej,

Zakład Prania Materji i Koronek M. PIOTROWSKIEJ,

przy ulicy Jezuickiej, za Kanonją, Nr 74. (1—1) —3061—

Potrzebna jest MASZYNA do szycia,

w dobrym stanie. Wiadomość przy ulicy Aleksandrja pod Nrem 2771 (nowy 5), na dole od frontu, Nr 2 lokalu, u Emeryta. (1—1)—2976—

Osoba młoda,

przybyła z prowincji, życzy sobie przyjąć obowiązek panny służącej, albo też zarząd w gospodarstwie domowem, tutaj w Warszawie lub na wsi. Chcący jej takowe czynności powierzyć, raczą się zgłosić do domu Hr. Zamojskiego, ulica Bielańska, wprost hotelu Lipskiego, Nr 10 mieszkania. (2—3)—3018—

DOM HANDLOWY

Gąsiorowski, Ćwierczakiewicz et Comp,

w Warszawie,

prowadzący przedsiębierstwo Robót Asfaltowych i Krycia Dachów Tekturą asfaltową.

Rozpocząwszy już roboty, prosi wszystkich tych, którzy mają zamiar dać jakie polecenia do wykonania, ażeby łaskawie zgłaszali się wcześnie z zamówieniami do Kantoru przy ulicy Niecałej, Nr 5. (5—8) —2716—

DO SKŁADU

STANISŁAWA BAUMANN,

przy ulicy Elektoralnej, Nr 795 naprzeciw Banku

nadszedł świeży transport:

CEMENTU Portland Angielskiego, „Robinsa i Komp.“ z Londynu.

CEGŁY ogniotrwałej, „Ramsay i Cowen.“

GLINY ogniotrwałej.

KOKSU i WĘGLI kamiennych kowalskich.

TEKTURY smołowcowej i BLACHY żelaznej do krycia dachów, wszystko prawdziwe Angielskie i w najlepszym gatunku. (16—0) —180— (1771)

Są do nabycia za nader przystępną cenę następujące Przedmioty: 1. **Fortepjan** o pół siodmej oktawy, mahoniowy, zupełnie w dobrym stanie. 2. **Papuga** gadająca. 3. **Lornetki** teatralne 4. **Wachlarze**. Porozumieć się można co do tych sprzedaży, od godziny 2ej do 5ej po południu, na Krakowskiem-Przedmieściu pod Nrem 397, wprost Sgo Krzyża, na 3ciem piętrze od frontu, Nr 4 na drzwiach. (2—3) —2879—



Do sprzedania za przystępną cenę,



MEBLE MAHONIOWE,

ŚWIEŻEGO FASONU t. j.

Garnitur rypsem kryty składający się z Kanapy, 2 Foteli, 6 Krzeseł, Stołu przed kanapę, 2 Stolików do kart, 2 Szafy rozbierane i Szafka do bielizny, 2 Lustra, większe i jedno mniejsze oraz; 1 Kozetka, 6 Napoleonek skórą amerykańską krytych, Biurko, Komoda, 2 Łóżka, toaleta duża, szesląg skórą prawdziwą kryty, także kredens jesionowy na kolor orzechowy i stół rozsuwany, **2 dywany i firanki do 2 okien i t. p.** Przy ulicy Złotej Nr (26 nowy), w parterowym domu od frontu, wchód przez podwórze u dzierżawcy domu. (3—3) —2963—

HOTEL LIPSKI, Nr 16, ULICA BIELAŃSKA.

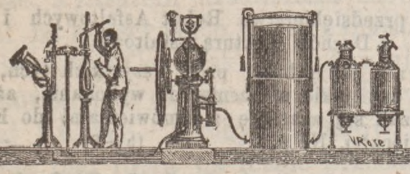


Największy Skład **Apparatów czarodziejskich**, czyli przyrządów do **sztuk magicznych** za pomocą których, każdy natychmiast zadziwiające sztuki wykonywać i towarzystwo zająć i zabawić może. Apparaty te szczególniej są stosowne do przedstawień w zebraniach familijnych, towarzyskich etc, oraz jako podarki dla dzieci (od kop. 15 poczawszy). Między innemi znajdują się karty, które na komendę przemieniają się lub wyjęte z talji i napowrót zmieszane przy muzyce w takt wychodzą, kostki na żądanie przechodzące przez kapelusz, stół lub lustro. Zaklęte jajka wielkanocne, szczególniej dla dzieci zajmujące. Zadziwiające Cygarniczki, które zawsze są pełne cygar, bardzo praktyczne dla palących. Pudełka eskamotujące, z których włożony pieniądz przechodzi do kapelusza lub kieszeni na żadanie, oraz mnóstwo innych nieznanych dotąd przyrządów do sztuk magicznych. Każdy kupujący jakikolwiek apparat otrzyma opis użycia lub instrukcję praktyczną, osoby interessowane mogą katalogi z cenami przejrzeć na miejscu. **Ceny umiarkowane.**

☞ Żądania z prowincji niezwłocznie są załatwiane przy dołączeniu instrukcji.

Rudolf Music, fabrykant apparatów magicznych w Berlinie.

(6—6 — 2887 — HOTEL LIPSKI, Nr 16.



MASZYNY NIEUSTANNE

PP. HERMANN-LACHAPELLE i Ch. Glower

144 Faubourg Poissoniere w Paryżu

do wyrabiania Napoi gazowych,

Wody sodowej i wszelkich wód mineralnych i medycznych według przepisu; limonady, wszelkich napoi osłodzonych, aromatyzowanych i alkoholicznych, win musujących.

Mogą być użyte do konserwowania piwa, przerabiania świeżego piwa na musujące jak stare i do ulepszenia takowych w gatunku i w smaku. Szczególne przyrządy do ustawienia tych maszyn nie są wcale potrzebne, każda osoba może kierować ich ruchem i fabrykacją. Dają rękojmią.

Maszyny te sa jedyne zadosyć czyniące przepisom Rad higienicznych i zdrowia publicznego, jedyne, które odpowiadają potrzebom eksploatacji przemysłowej.

Osoby, których zamiarem jest zajmować się tym zyskownym przemysłem, powinny zaopatrzyć się **w podręczniki**:

Fabrikation von kohlen sauerhaltigen Getrenken,

wspaniałe dzieło ozdobione 80-ciu tablicami rycin, wydane w niemieckim języku u Wiegand i Hempel w Berlinie, jakoteż we wszystkich księgarniach, (na żądanie posyła prospekta bezpłatnie). (10—26) —2123—

Gaza jedwabna na pytle

w najlepszym gatunku

i w rozmaitych numerach, sprzedaje się w Fabryce Wyrobów Metalowych **Norblin i Spółka**, przy ulicy Chłodnej, pod Nr 933 (nowy 3), obok Koszar Mirowskich.

(7—10) — 2438 —

SKŁAD FUTER

w Hotelu Europejskim.

Z nadejściem wiosny, przyjmując futra do przechowania przez lato, na dotychczasowych warunkach, upraszam łaby osoby mające zamiar przerobienia, odnowienia lub w ogóle reparacji swych futer, przy oddawaniu takowych na przechowanie, porozumieć się ze mną w tym względzie raczyły; w porze bowiem letniej, gdy jest czas wolny, każda przeróbka może być staranniej i nawet cokolwiek taniej dopełniona; pod zimę zaś kiedy dzień krótki i wielka ilość bywa obstalunków, zmuszouy jestem często z prawdziwą przykrością przeróbki takiej odmówić, z narażeniem się na niezadowolenie Szanownych swych gości.

W. Pawłowski.

(2—3) —2979—

ZAKŁAD FOTOGRAFICZNY SACHOWICZA

Artysty Malarza Miniatur

Krakowskie-Przedm. Nr 407, okok kościoła Ś-go Krzyża

Ceny zniżone:

Bilety wizytowe:	Portrety gabinetowe
12 sztuk rs. **2** (dawniej **6**).	12 sztuk rs. **5** (dawn. **12**)
6 „ rs. **1** kop. **50**.	6 „ „ **3**.
3 „ „ **1**.	3 „ „ **2**.
	1 „ „ **1** kop. **50**.

(8—10) — 2360 —



Żądane są do kupna **500 sztuk** owiec Macior, rassy dobrze poprawnych **Negretów** z wełną obfitą i wysadną, zdatnych do chowu, niestarszych w czwartym roku wieku, o czem porozumieć się można w Warszawie na Nowym-Swiecie w domu pod Nr 1252, w mieszkaniu Nr 11, w każdym czasie, osobiście lub piśmiennie. (2—3) —2978—





Do sprzedania:

KARETA cztero-osobowa,

POWÓZ cztero-osobowy, i

FAETON dwu osobowy; wszystko używane. Obejrzeć można w Fabryce Powozów Franciszka Geyer, przy ulicy Orlej pod Nrem 798*b*.

(2—3) —2992—



Ważna wiadomość!!!



Mam honor zawiadomić szanowną publiczność, iż posiadam znaczną ilość **SZCZEPÓW** silnych i nieprzemarźniętych, jakto miało miejsce w tym roku w wielu ogrodach, a mianowicie: śliwkowe w wielu bardzo pięknych odmianach, pomyślnie udających się w kraju, jakoteż Gruszkowe, Jabłkowe, Czereśniowe i Wiśniowe szczepy, niemniej i maliny wielko-fruktowe (falsztof), także Truskawki i flance Szparagowe. Przytem nadmieniam się, iż ceny są bardzo przystępne, za pewność zaś gatunków, dobroć i akuratność onych poręczam— Franciszek **Willman,** właściciel ogrodu. Ulica Chmielna za Żelazną, drugi dom od rogatki Jerozolimskiej, Nr 1550.

(1—3)—3059—

ZAKŁAD ZEGARMISTRZOWSKI

FRYDERYKA WEGE

od lat 5-ciu istniejący, przy ulicy Senatorskiej, wprost Pałacu Prymasowskiego, w domu Piotrowskiego.

Zawiadamia, iż z początkiem obecnego kwartału został przeniesiony do domu Krzemińskiego przy rogu Krakowskiego Przedmieścia i Piwnej Nr 107 na 1 piętro, i poleca się jak dawniej doborem wszelkiego rodzaju zegarków i zegarów, gdyż oprócz dawnego zapasu, skład świeżo został powiększony, jak również pracownia jest rozszerzoną i jak dawniej przyjmuje reperacje pod zaręczeniem.

(1—12) — 3098 —

Przy ulicy Nowe-Miasto, Nr domu 316, mieszkania Nr 8 są do sprzedania

OLEANDRY,

oraz SUKNIA atłasowa i SZAL. (1—1) — 3100 —

KANTOR OKUĆ DO DRZWI, OKIEN I GWOŹDZI MASZYNOWYCH,

Kamieńskiego i Agarta

w Warszawie, przy ulicy Daniłowiczowskiej, Nr 616

Zaopatrony został w różne okucia do drzwi i okien, począwszy od najtańszych używanych do domów wiejskich do najozdobniejszych, drzwiczki mosiężne, hermetyczne do pieców, rury trzy szybrowe i wiele przedmiotów w zakres tego wchodzących. Gwoździe maszynowe kute do szalowania, hufnale do trzcinowania i inne.

(1—3) — 3085 —

GABRIEL LAHITTE,

Coiffeur de Dames,

Coiffure de chignons en tous genres, abonnement au mois pour la coiffure, la teinture des cheveux et la barbe. Rue Niecała, N° 6, au rez de chaussée.

(3—3) —2919—

Otwartą została

GARKUCHNIA

w domu P. Zarębinej, pod Nrem 2678 przy ulicy Bednarskiej, gdzie dostać można FLAKÓW na porcje i do domu, smacznie sporządzonych, oraz wszelkich JEDZEŃ na pół porcje i całe, oraz OBJADÓW po gospodarsku gotowanych, po cenach przystępnych, z czem się poleca względom Szanownej Publiczności. (1—1) —3076—

RESTAURACJA

pod firmą

A. SCHOLZ,

istniejąca dotąd przy rogu ulic Marszałkowskiej i Jasnej, przeniesioną została na ulicę Marszałkowską pod Nr 1383.

Z wszelkiemi Trunkami krajowemi i zagranicznemi, Potrawami a la Carte i Piwem Bawarskim z fabryki Wgo Machlejda, poleca się.

Jest także nowy Billard francuzki.

(1—3) —3074—

ŻYRANDOL

o 24 świecach, z najpierwszej fabryki paryzkiej, bardzo ozdobny, jest do sprzedania w sklepie P. Nahke, na prost Saskiego placu, Krakowskie-Przedmieście Nr 391. Ktoby miał do zbycia **Koronki** damskie staroświeckie, mianowicie **wolant** do sukni, raczy się tamże zgłosić, osoby z prowincji raczą się listownie porozumieć.

(1—1) — 3097 —



Summa Rs. 1,500,

oparta na 1szym Numerze hypoteki bez Pożyczki miejskiej, jest do zbycia pod korzystnemi warunkami. Wiadomość bliższą powziąść można przy ulicy Chmielnej pod Nrem 1531A, mieszkania Nr 1, na partarze.

(1—1) —3066—

Jest do wydzierżawienia

MAJĄTEK

mający dziesiatyn 225 (włók 15), z Zasiewami zimowemi i wiosennemi, z Łąkami około dziesiatyn 30 (włók 2), o 6 wiorst od Radziwiłłowa a 9 od Skierniewic. Wiadomość na Stacji K. Ż. W.-W. Radziwiłłów. (2—3) —3055—



Z powodu wyjazdu jest do sprzedania za pomierną cenę,

Para Koni

rosłych powozowych, maści białej. Bliższa wiadomość na Krakowskiem-Przedmieściu, w domu Pana Fajansa, pod Nrem 52 (2673B), na 1szem piętrze, u Lokaja Jakóba.

(2—3) —3053—



Jest do sprzedania,

Koń wierzchowy,

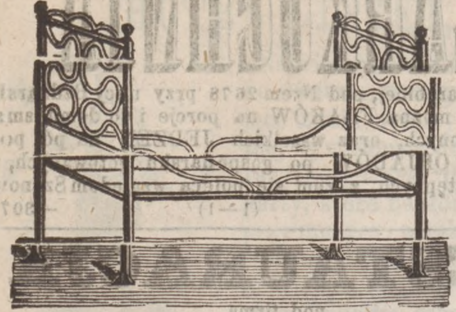
amatorski, rassy i przymiotów jazdy z koni odznaczających się **Kubańskich,** ze **siodłem** tego rodzaju, nowem bardzo ozdobnem. Wiadomość w Warszawie na Nowym Swiecie w domu pod Nr 1252, w każdym czasie, w mieszkaniu Nr 11.

(2—3) —2977—





Są do sprzedania za przystępną cenę: **OMNIBUS** 6-osobowy, lekki, na jednego lub parę koni, osie na oliwie, za cenę Rs. 120, bardzo mało używany; oraz **2 WOLANTY,** nowy i używany. Wiadomość u Lakiernika, przy ulicy Leszno pod Nrem 656. (1—3) —3065—



ZAKŁAD WYROBÓW ŚLUSARSKICH W. GRABCZYŃSKIEGO,

przy ulicy Długiej, Nr 578, i Bielańskiej, Nr 610,

zaopatrzył swoją Fabrykę w znaczny zapas **Maszyn do rznięcia zukru, Łóżek żelaznych** od rs. 5 do rs. 12 i **Foteli żelaznych** rozkładających się na łóżka z materacami bardzo wygodnemi, oraz **Taboretów, Krzeseł** podróżnych składanych i różnych wyrobów w zakres jego profesji wchodzących, a to wszystko po cenach umiarkowanych

10—10) — 1157 —



Pacht Krów.

Od 1go Lipca 1870 r., jest do wypuszczenia **Pacht** z kilkudziesięciu krów, o 16 wiorst od Warszawy. Wiadomość przy ulicy Chmielnej pod Nrem 11 domu a 5 mieszkania; lub też w Folwarku Lesznowola, o wiorst 4 od Raszyna a 5 od Piaseczna — Tamże do sprzedania Dwa oksefty doskonałej **KAPUSTY**.

(2—3) —2974—

Rolety rewańtuchowe i kolorowe.
Ceraty wszelkiego rodzaju i
Skóra amerykańska w najlepszym gatunku.

NAJTANIEJ

sprzedają się w Składzie

Seweryna Mazur i Spółki,

obok Ratusza.

(8—0) — 2506 —

Potrzeba kilku **SUBJEKTÓW** zawodu fryzjerskiego.

Wiadomość w Zakładzie F. Jaskułowskiego, ulica Miodowa, Nr 484. (2—3) — 3021 —

Rury Asfaltowe,

wytrzymujące 18 atmosfer ciśnienia, o połowę tańsze od rur żelaznych:

2 cale śred.	rs. — k. $32\frac{1}{2}$	8 cali śred.	rs. 1 k. 60
3 „	„ — „ $52\frac{1}{2}$	9 „	„ 1 k. 90
4 „	„ — „ $72\frac{1}{2}$	10 „	„ 2 k. 15
5 „	„ — „ 86	11 „	„ 2 k. 50
6 „	„ 1 „ 8	12 „	„ 2 k. 85
7 „	„ 1 „ 35	Za stopę bież. miary ang.	

Każda rura ma długości 7 stóp angielskich i opatrzona jest żelaznemi szajbami, czyli flanszami.

KRAFT et KUKSZ.

(3—0) —1685— Ulica Miodowa, Nr 490/1.

Kapitał 1650 rs. czyli 11,000 złp., jest do wypożyczenia na dom murowany w środku miasta położony. Kapitał ten umieszczony być może tylko na pierwszej połowie wartości domu. Wiadomość przy ulicy Freta; pod Nr 268, na 2-em piętrze.

(3—3) — 3012 —

W domu pod Nr 1202, (nowy 19), przy ulicy Pańskiej jest do sprzedania

WYKA do zasiewu.

Wiadomość u właściciela tegoż domu J. Lange.

(3—3) — 3002 —

Pod firmą

WALERJI LEWICKIEJ,

Zakład szycia

i Skład Bielizny gotowej,

na rogu Krakowskiego-Przedmieścia i ulicy Hrabiego Berga, Nr 410,

prowadzony jak przedtem, przez Osoby zasługujące na zaufanie Publiczności, ma do zbycia wyrobu własnego rozmaitą **Bieliznę** damską i męzką, którą sprzedaje po cenach stosunkowo nizkich, a mianowicie:

Kołnierzyk damski z Mankietami, webowy, cienki, kop. 50.
Kołnierzyk haftowany damski, z płótna cienkiego, kop. 75.
Kołnierzyki koronkowe do otwartych sukien, od rs. 1 do rs. 3.
Kołnierze marynarskie haftowane na muślinie, z koronką szeroką, od rs. 1 kop. 20 do rs. 3.
Czepki, od kop. 60 do rs. 3.
Kaftaniki damskie z brylantyny, po rs. 1 kop. 50.
Kaftaniki eleganckie z wodami haftowanemi, z wstawkami, od rs. 2 kop 50 do rs. 4.
Koszule damskie webowe z wodami, cienkie, po rs. 3 kop. 50, i inne, od rs. 2 do rs. 4.
Koszule męzkie balowe, po rs. 3.
Koszule męzkie haftowane, po rs. 4, oraz inne, od rs. 2 do rs. 6.
Mankietów męzkich z cienkiej weby, tuzin rs. 5 k. 40.
Kołnierzy męzkich najnowszego fasonu, z cienkiej weby, tuzin, rs 3 kop. 50.
Gorsy męzkie z cienkiej weby, całkiem zarobione, od kop. 50 do rs. 1 kop. 50.
Kalesony białe i kolorowe, od rs. 1 kop. 20 do rs. 2.

Obstalunki na prowincję wykonywują się ściśle z zastosowaniem do żądania.

Pieniądze pocztą, przesyłać należy pod adressem osobistym Celsa Lewickiego. (4—4) —2503—

T a n i o!

Jest do sprzedania lub wydzierżawienia **KOLONJA** Grudek w Gminie Wiązowna na 23ej werscie od Warszawy przy szosie Lubelskiej, w takowej znajduje się nowy drewniany dom mieszkalny umeblowany, i niewielki Inwentarz; — ziemi do siewu dziesiatyn 19 (mórg 38). Bliższe szczegóły można powziąść na miejscu w Kolonji. (2—3) —2930—

Potrzeba na hipotekę domu,

2 do 3ch tysięcy Rub. Srebr.

Wiadomość przy ulicy Mokotowskiej Nr 17 nowy, u właściciela domu, tamże Sieczkarnia Ewansowska w dobrym stanie jest do sprzedania. (3—3) —2975—



Z powodu okoliczności są do sprzedania

Dwa Magle

w dobrym stanie, pod Nrem 25 nowym, róg ulic Miłej i Dzikiej. (2—3) —2980

P E T E R S B U R G

GŁÓWNY SKŁAD

Oryginalnych Amerykańskich Patentowanych Maszyn do szycia

Pod firmą:



KOENIGSBERGER & C^OMP.



Ulica Wierzbowa, Nr 638, obok Hotelu Angielskiego,

Ma honor polecić Szanownej Publiczności następujące najnowsze i najpraktyczniejsze systemy maszyn, **których składy nasze tylko, wyłączną sprzedaż na Wszech Rossję i Królestwo Polskie** posiadają.

1° **The American Button Hole Over Seaming and Sewing Machine**, słynna w świecie, patentowana **i dwoma złotemi medalami** ozdobiona maszyna, jest to pierwsza i najlepsza **do obszywania dziurek** szyjąca prócz tego prześlicznym ściegiem stembenkowym **okrętką, haftuje**, jednem słowem dostarcza szycie takie, jakie tylko dotychczas ręką uskutecznić się dało.

2° **W. Taylora oryginalna** maszyna, szyjąca ściegiem stembenkowym po obu stronach materjału. Maszyna ta zaszczyconą została medalem **N. Królowej Angielskiej**.

3° Howego **„The Original Howe Sewing machine**, słynne w świecie ze swej dobrobi i praktyczności, z dewizą: **„I serve I Tire not.“**

4° **The Favorite**, maszyna stenbenkowa, działająca bez stuku.

5° **Johns'a maszyna cylindrowa.** Jest to jedyna maszyna, która szyje w różnych kierunkach i wszywa gummę w cholewkę już gotowego kamasza.

Maszynki ręczne dwunitkowe:

1° **Taylora** na silnej podstawie metalowej.

2° **Howego „The Express“** również na takiejże podstawie, maszyny te nie potrzebują być przyszrubywane do stołu, tylko postawione na takowym, utrzymują się doskonale swoim ciężarem.

3° **Maszynki ręczne łańcuszkowe.**

Maszynki do osadzania guzików odpowiedni e dla zakładów krawieckich męzkich.

Posiadamy własny warsztat i zdolnego mechanika, udzielamy dwuletnią gwarancję, ułatwiamy przy kupnie dając na wypłat, nauka szycia bezpłatna.

Nici, jedwab, igły i inne przybory do szycia po cenach najumiarkowańszych.

KOENIGSBERGER et Comp.

(20—0) ——9,495— Generalni Agenci na Wszech Rossję i Królestwo Polskie

O D E S S A

M O S K W A

W A R S Z A W A

MAGAZYN STROJÓW I OKRYĆ DAMSKICH

T. JASKUŁOWSKIEJ,

ul Miodowa, wprost kościoła Przemienienia Pańskiego, Nr 483.

Po powrocie z zagranicy, zaopatrzyła Magazyn swój w znaczny dobór towarów na porę nadchodzącą, mianowicie: **Okrycia** tak wiosenne jak i letnie, **Kostjumy** najświeższych fasonów, jak również wielki wybór **Strojów, Kwiatów i t. p.**, po cenach bardzo umiarkowanych.

(2—6) — 3020 —

W Drukarni Kurjera Warszawskiego— Дозволено Цензурою.